

# Piotr Boroń

---

## Wiejskie kluby kultury, czyli kawiarnia w służbie socjalistycznego wychowania

---

Radzyński Rocznik Humanistyczny 9, 101-115

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.



## Wiejskie kluby kultury, czyli kawiarnia w służbie socjalistycznego wychowania<sup>1</sup>

Jednym z bardziej znanych słów odnoszących się do realiów społecznych polskiej wsi w latach 60-tych była „klubokawiarnia”. Powstające od 1963 r. wiejskie kluby kultury (oficjalna nazwa<sup>2</sup>) miały być czymś pośrednim między kawiarnią, czytelnią i sklepem; miejscem odpoczynku i kulturalnego spędzania wolnego czasu, wreszcie, i ta funkcja była szczególnie eksponowana, placówką kulturalno-oświatową, służącą – jak głosiła ówczesna propaganda – kształtowaniu się nowej obyczajowości, szerzeniu postępu i nowoczesności w środowisku wiejskim.

Powstanie klubów powitane zostało przez szeroką opinię publiczną jako jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu społecznym powojennej wsi. Ruch klubowy natychmiast znalazł się w kręgu zainteresowań przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, głównie socjologów i pedagogów społecznych, a także pisarzy, publicystów i, co zupełnie zrozumiałe, działaczy partyjnych różnego szczebla. „Wiejskie klubokawiarnie (zwane także wiejskimi klubami kultury) – pisał Aleksander Kamiński – stanowią jedno z najbardziej interesujących osiągnięć pracy kulturalnej w Polsce Ludowej”<sup>3</sup>. Z jeszcze większym entuzjazmem wypowiadał się o wiejskich klubach znany socjolog – Józef Chałasiński:

---

<sup>1</sup> W niniejszym artykule ograniczam się, z braku miejsca, do przytoczenia niektórych faktów, pozwalających naszkicować ideologiczny charakter wiejskich klubów oraz uświadomić skalę tego interesującego zjawiska. Dlatego też należy go traktować jako wstępny zarys poruszonej problematyki, która wciąż czeka na swojego historyka.

<sup>2</sup> Nazwą „wiejskie kluby kultury” obejmowano zarówno kluby prasy i książki, nad którymi patronat sprawowało Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” jak i kluby rolnika, pozostające pod administracyjną opieką gminnych spółdzielni, zob. A. Gierłowski, *Jutro wiejskich klubów*, „Nasz Klub”, nr 9 (1969), s. 1-2.

<sup>3</sup> A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna*, Warszawa 1980, s. 177.

Wiejskie kluby prasy i książki, kluby GS, kluby-kawiarnie, to ruch zaspokajający żywiolowe potrzeby młodego pokolenia wsi, powstające w jego kontaktach z miastem. To pokolenie chce mieć możliwość zaspokajania tych potrzeb u siebie na wsi (...). Musimy sobie zdawać sprawę z tego, że jeżeli ten ruch klubowy w naszym kraju się uda, to będzie to sukces na skalę światową (...)<sup>4</sup>.

Rozwój ruchu klubowego związany był ze wzrostem ilości wolnego czasu oraz upowszechnianiem się w środowisku wiejskim miejskiego stylu życia<sup>5</sup>. Trzeba jednakże wyraźnie podkreślić, że rola klubokawiarni nie ograniczała się wyłącznie do funkcji rozrywkowych czy handlowo-usługowych. Miały one swój wielki udział również w kształtowaniu pożądanych postaw ideowych, w szerzeniu laickiego światopoglądu i tzw. socjalistycznej kultury.

Nowa inicjatywa kulturalna, podjęta dla ożywienia życia na wsi, nie tylko pozostawała w głębokiej zgodzie z duchem socjalistycznego ustroju. Stać się miała, motyw ten stale przewija się w ówczesnych wypowiedziach prasowych, kolejnym elementem „rewolucji kulturalnej”, mającej przeobrazić świadomość mieszkańców wsi; jeszcze jednym czynnikiem proces ten dynamizującym i przyspieszającym. „Kluby – pisał jeden z aktywistów ZMW – są ważnym ogniwem pracy wychowawczo-politycznej na wsi (...), niezmiernie istotnym instrumentem frontu ideologicznego”<sup>6</sup> W pojmowaniu roli klubów następowało wyraźne przesuwanie akcentu z funkcji handlowo-usługowej i rozrywkowej na kulturalno-oświatową i ideowo-wychowawczą. Pytanie: po co we wsi klub i jakie on powinien spełniać funkcje, stałe powracało w dyskusjach toczonych na łamach ówczesnej prasy branżowej. Za symptomatyczną można uznać wypowiedź publicysty „Naszego Klubu”, według którego traktowanie klubu jedynie jako miejsca spędzania wolnego czasu sprzyjać będzie na wsi umacnianiu się postaw konsumpcyjnych. Dlatego też klub przede wszystkim powinien stać się „miejscem pracy kulturalno-oświatowej; pracy pomyślanej tak, żeby wśród społeczności wiejskiej kształtować aktywny stosunek do kultury: pogłębiać swoją wiedzę, rozwijać uzdolnienia, zamiłowania, a także kontakty z otoczeniem, któremu „dają coś z siebie”<sup>7</sup>. Nie trzeba dodawać, że pracę kulturalno-oświatową jednoznacznie identyfikowano wówczas z pracą agitacyjną i propagandową.

W podobnym duchu utrzymana była wypowiedź jednego z aktywistów ZMW, zaniepokojonego faktem przesadnego eksponowania przez kluby ich funkcji handlowo-usługowych kosztem działalności kulturalno-oświatowej:

W tegorocznym okresie jesienno-zimowym z uwagi na przygotowania do V Zjazdu PZPR, V Kongresu ZSL, a później wyborów do Sejmu i Rad Narodowych, kluby będą miejscem wielu spotkań i dyskusji. Dlatego też ich dobre przygotowanie należy do ważnych zadań aktywu kulturalno-oświatowego i kół ZMW. Związek Młodzieży Wiejskiej poprzez swe koła i instancje powinien podjąć duży wysiłek, aby w każdej wiejskiej placówce kulturalno-oświatowej zostały stworzone warunki i możliwości do prowadzenia szerokiej działalności oświatowo-politycznej (...). Zdarzają się wypadki, że dla podniesienia obrotów, co ma praktyczny wyraz w

<sup>4</sup> Cyt. za: B. Gołębiowski, Z. Grzelak, W. Łowicki, *Proces powstawania Klubów Prasy i Książki „Ruch”*, „Kultura i Społeczeństwo” nr 2 (1965), s. 130.

<sup>5</sup> Zob. P. Boroń, *Kraina kawą płynąca*, „Polityka”, 12 I 2008, s. 70-71.

<sup>6</sup> S. Kuźniak, *ZMW – społeczne rady klubów*, „Poradnik Działacza Kultury”, nr 18 (1971), s. 89.

<sup>7</sup> A. Gawłowski, *Żeby w klubie było ciekawiej*, „Nasz Klub”, nr 5 (1967), s. 8.

zarobkach gospodarza klubu, wprowadza się szeroki asortyment towarów spożywczych – powoduje to zatracenie charakteru klubowego tych placówek (...), rozszerzenie asortymentu artykułów do sprzedaży poważnie utrudnia a nawet wręcz uniemożliwia prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej. Chciałbym w tym miejscu przypomnieć, że u podstaw powołania tych placówek była idea rozwijania pracy kulturalno-oświatowej<sup>8</sup>.

Jakkolwiek przed klubami, od momentu ich powstania, piętrzyły się olbrzymie trudności w postaci braku wykwalifikowanych pracowników kulturalno-oświatowych, lokali, sprzętu itd., konsekwentnie aż po schyłek PRL wprowadzały one w życie przygotowany odgórnie plan indoktrynacji wiejskich społeczności. W zasadzie wszystko, co działo się w klubach pozostawało w obszarze partyjnej kontroli, o wszystkim – kierunkach pracy kulturalno-oświatowej i metodach realizacji poszczególnych zadań decydowały czynniki polityczne. Sposób organizowania w wiejskich klubach wolnego czasu był tak pomyślany, aby mógł nieść ze sobą jak najwięcej treści politycznych, ideowo-wychowawczych, służących państwowej ideologii. Dlatego też możemy powiedzieć, że kluby te były swoistym fenomenem – kawiarniami w szerokim tego słowa znaczeniu politycznymi, służącymi socjalistycznemu wychowaniu.

W życiu klubów, zadaniach, jakie wypełniały, odzwierciedlał się wszechstronny udział instancji partyjnych. Partia dbała o to, aby nadać klubom właściwy kierunek polityczny i wychowawczy. „Udział instancji partyjnych w ruchu klubowym na wsi – czytamy w jednej z broszur – nie może się ograniczać jedynie do poparcia inicjatywy utworzenia klubu. Powinny one zająć się działalnością tych placówek, nadawać im właściwy kierunek polityczny i wychowawczy, czuwać nad dalszym planowym ich rozwojem”<sup>9</sup>. Skalę ingerencji czynników partyjnych w życie klubów interesująco obrazują zachowane pisma urzędowe adresowane do gospodarzy klubów. W jednym z takich pism z 1968 roku czytamy:

W związku z wytycznymi zawartymi w uchwale Plenum KW PZPR w sprawie ‘głównych kierunków pracy kulturalno-oświatowej na wsi’ PUPiK O/Kraśnik przedstawia poniżej program, którego zadaniem jest wzbogacenie działalności kulturalnej na wsi o nowe inicjatywy oraz formy i metody pracy, pogłębienie procesu aktywnego zaangażowania się społeczeństwa wiejskiego w życie polityczne i poszerzenie kręgu społecznego aktywu kulturalno-oświatowego w środowiskach, w których pracują nasze Kluby. Do realizacji w/w winny włączyć się obowiązkowo Społeczne Rady Klubów wraz z gospodarzami Klubów. Wysiłki organizacyjne i propagandowe działaczy miejscowych winny koncentrować się wokół wytycznych jak niżej:

- Treść pracy Klubów winna być ściśle związana z treścią naszego życia i wszelkimi poczynaniami politycznymi jak i społecznymi oraz gospodarczymi.
- Popularyzacja wartości ideowo-politycznych poprzez przypadające w br. i przyszłym wielkie kampanie i imprezy masowe oraz polityczne zarówno o charakterze ogólnopolskim jak i lokalnym, poparte cennymi inicjatywami miejscowymi.
- Szersze uwzględnienie działalności popularyzacji wiedzy w Klubach problematyki rolniczej biorąc pod uwagę szczególne wytyczne zawarte w uchwale IX Plenum KC PZPR<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Z. Kurowski, *Ranga klubów na wsi*, „Nasz Klub”, nr 10 (1968), s. 4.

<sup>9</sup> A. Włodarczyk, Z. J. Bolek, *Z problemów pracy oświatowo-kulturalnej na wsi*, Warszawa 1968, s. 66.

<sup>10</sup> Zbiory własne (dalej: Zw), PUPiK „Ruch” Oddział Powiatowy Kraśnik – Gospodarze Klubów PiK

Koordynatorem wszelkich spraw związanych z funkcjonowaniem klubów był Zespół ds. klubów przy Wydziale Kultury KC PZPR. Analogiczne zespoły koordynujące całokształt pracy klubów istniały przy Komitetach Wojewódzkich, a od 1967 r. również przy Komitetach Powiatowych. „Tak więc – pisał w 1968 r. „Nasz Klub” –

obok społecznego zainteresowania szeroką działalnością kulturalną na wsi, doczekaliśmy się w ostatnim roku zainteresowania ze strony władz partyjnych. Wynika to z faktu, że kluby stały się głównymi w tej chwili placówkami pracy kulturalno-oświatowej i rozrywkowej na wsi. Stały się miejscem, w którym realizuje się najważniejsze zadania społecznej i politycznej edukacji młodzieży, gdzie realizuje się program wiedzy ogólnej i rolniczej<sup>11</sup>.

Zakres i sposób działania wiejskich klubów ustalały rozliczne instrukcje i wytyczne zatwierdzone bądź to przez PZPR, bądź przez „Ruch” w porozumieniu z odpowiednimi instancjami partyjnymi. Potwierdzeniem wysokiej rangi propagandowo-ideologicznej wiejskich klubów była specjalna instrukcja poświęcona ruchowi klubowemu wydana w lipcu 1965 r. przez Wydział Propagandy i Wydział Kultury KC PZPR. Czytamy w niej m.in.:

Obowiązek organizowania, prowadzenia w klubach codziennej działalności kulturalno-oświatowej, polityczno-wychowawczej i rozrywkowej powinien spoczywać przede wszystkim na Związku Młodzieży Wiejskiej. Organizacja i instancje partyjne powinny w tym zakresie udzielać ZMW wszechstronnej pomocy i czuwać nad właściwą treścią polityczną tej działalności<sup>12</sup>.

Sprawom upolitycznienia wiejskich klubów poświęcone było XIII Plenum Zarządu Głównego ZMW obradujące w Warszawie w październiku 1969 roku. Podczas plenum wygłoszony został referat „O zwiększenie udziału ZMW w umacnianiu i dalszym rozwoju wiejskich klubów kultury”. W referacie jako jeden z najważniejszych celów realizowanych przez wiejskie kluby wskazano zadania ideowo-wychowawcze. Działalność klubów, postulowali działacze ZMW, powinna zmierzać do tego, aby „ludzie coraz lepiej myśleli, coraz lepiej pracowali, lepiej wypoczywali, lepiej żyli i coraz lepiej, mądrzej odróżniali to, co przyspiesza rozwój socjalizmu od tego, co ten rozwój hamuje”<sup>13</sup>.

W uchwale Zarządu Głównego ZMW przyjętej na Plenum jako wytyczne działania Związku na terenie wiejskich klubów w punkcie 1 stwierdzono:

ZMW – współodpowiedzialny za programową działalność klubów winien w formach pracy klubowej zawierać i realizować idee i postanowienia statutu i programu Związku, zwłaszcza w dziedzinie ideowego, patriotycznego, internacjonalistycznego i obywatelskiego wychowania młodzieży. Wszystkie formy pracy klubów winny być staraniem ZMW nasycone treściami ideowo-wychowawczymi. Treści te zostały sformułowane w nadal aktualnych i obowiązujących Uchwałach II Plenum ZG ZMW z roku 1966 w sprawie ideowego wychowania młodzieży w

---

„Ruch” O/Kraśnik, Kraśnik Fabr., 20 IV 1968 r.

<sup>11</sup> *List do Rady Klubu*, „Nasz Klub”, nr 1 (1968).

<sup>12</sup> A. Tumialis, *Kultura kształtowana przez ambitnych i niecierpliwych*, Warszawa 1967, s. 48.

<sup>13</sup> E. Kaczmarczyk, *Konkrety i realny program działania*, „Nasz Klub”, nr 12 (1969), s. 1.

pracy kulturalno-oświatowej ZMW i VIII Plenum ZG ZMW z roku 1968 w sprawie polityczno-wychowawczych zadań organizacji. Plany pracy klubów winny zapewnić realizację zadań ideowo-wychowawczych organizacji. Kryterium to powinno być wiodącym przy ocenie pracy klubów<sup>14</sup>.

O politycznym charakterze klubów mówiło także specjalne porozumienie zawarte w styczniu 1969 r. między Zarządem głównym ZMW, Ministerstwem Kultury i Sztuki, Centralą Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, PUPiK „Ruch”. Stwierdziło ono m. in., że:

W celu ujednoczenia zasad organizowania klubów wiejskich oraz wzbogacenia ich działalności społeczno-wychowawczej postanawia się, co następuje:

Kluby są ośrodkami życia kulturalnego wsi służącymi zaspokajaniu potrzeb kulturalnych, oświatowych i towarzyskich środowiska oraz miejscem działalności społeczno-politycznej i kulturalno-oświatowej organizacji i instytucji działających na wsi: organizacji PZPR, kół ZSL, Komitetów Frontu Jedności Narodu, kół ZMW oraz kółek rolniczych, spółdzielczości, KGW, OSP, LOK, LZS, TPPR, TWP, PCK, TSŚ, SAiW i towarzystw regionalnych. Kluby współdziałają z bibliotekami, szkołami, domami kultury, ośrodkami kultury rolnej, ośrodkami zdrowia i innymi placówkami socjalistycznego wychowania na wsi.

Kluby stosują różnorodne formy pracy odpowiadające wielostronnym zainteresowaniom mieszkańców wsi. Kluby organizują odczyty, wykłady, spotkania i dyskusje na tematy społeczno-polityczne, gospodarcze, rolnicze itp. Stanowią teren działalności różnego rodzaju zespołów szkoleniowych i oświatowych, wiejskich kursów oświatowo-politycznych, zespołów oświaty rolniczej i spółdzielczości, szkół zdrowia, kursów gospodarstwa domowego i innych (...).

Szczególna odpowiedzialność za działalność w klubie spoczywa na Związku Młodzieży Wiejskiej. Zarządy i aktywiści kół ZMW są głównymi organizatorami pracy kulturalno-oświatowej, ideowo-wychowawczej i rozrywkowej w klubie. Systematycznej pomocy kołom ZMW udzielają w tym zakresie instancje ZMW. Zarząd Główny ZMW wykorzystuje Uniwersytety Ludowe, kursy, seminaria i obozy letnie i zimowe na przygotowania aktywu do pracy w klubach<sup>15</sup>.

Nad właściwym doborem treści ideowych, jakie zawierały programy klubowej działalności czuwać miał „klubowy parlament” – Społeczna Rada Klubu<sup>16</sup>. Sposób funkcjonowania rady oraz zasady jej wyboru określone były odpowiednimi przepisami. Wybór rady odbywał się w obecności miejscowych władz partyjno-administracyjnych oraz przedstawicieli organizacji społecznych. Kwestię tę poruszała wspomniana już instrukcja KC PZPR:

Do rad społecznych powinni wchodzić działacze PZPR, ZSL i ZMW, miejscowi nauczyciele, bibliotekarze, agronomowie i inni przedstawiciele instytucji wiejskich, działacze spółdzielczości wiejskiej, kółek rolniczych, ochotniczej straży pożarnej, kół gospodyń wiejskich (...). Powiatowe i gromadzkie komitety partyjne powinny dopilnować, aby rady społeczne klubów powołane zostały we właściwym składzie, oraz udzielać im stałej pomocy w prowadzeniu działalności programowej (...). Or-

---

<sup>14</sup> Tamże s. 2.

<sup>15</sup> E. Starczewska, *Spotykamy się w klubie*, Warszawa 1967, s. 159-161.

<sup>16</sup> Zob. S. Kuźniak, dz. cyt., s. 86-90; J. Socha, *Pod znakiem wiedzy*, Warszawa 1967, s. 20-23.

ganizacje i instancje partyjne powinny w tym zakresie udzielać ZMW wszechstronnej pomocy i czuwać nad właściwą treścią polityczną tej działalności<sup>17</sup>.

Zalecany przez instytucje patronujące klubom sposób wyłaniania społecznej rady był dość zawiły i przedstawiał się następująco: w pierwszej kolejności gospodarz klubu, wchodzący „z urzędu” w skład rady, konsultował się z referentem do spraw kultury Urzędu Gminnego a następnie w porozumieniu z nim kontaktował się z przedstawicielami „sojuszniczych” instytucji i organizacji: kołem ZMW, Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska”, Kółkiem Rolniczym, Kołem Gospodyń Wiejskich, Ochotniczą Strażą Pożarną, z kierownikiem szkoły i Biblioteki Gminnej oraz, w klubie PGR-owskim, z dyrektką gospodarstwa. Po odbytych rozmowach gospodarz sporządził wstępny projekt składu społecznej rady klubu, który uzgadniał następnie z sekretarzem POP PZPR i koła ZSL. Radę zatwierdzało ostatecznie prezydium gromadzkiej rady narodowej<sup>18</sup>.

W wytycznych zwracano szczególną uwagę na osobę przewodniczącego społecznej rady klubu. Najlepszymi kandydatami byli oczywiście aktywiści ZMW, cieszący się w środowisku opinią ludzi ofiarnych i oddanych pracy ideowo-wychowawczej<sup>19</sup>. Ważnym czynnikiem podnoszącym prestiż klubowych aktywistów mogła być pozycja społeczna ich współmałżonków bądź członków rodziny, np. mąż – kierownik szkoły, komendant posterunku MO, ojciec – członek Rady Zakładowej PGR czy znany działacz społeczny<sup>20</sup>.

Rada decydowała o kierunkach działania, programowaniu i planowaniu pracy klubowej, sporządzała regulamin pracy klubu oraz tygodniowy rozkład zajęć, razem z gospodarzem sprawowała pieczę nad sprzętem oraz inicjowała prace społeczne w klubie i poza nim. W celu skutecznej realizacji działań programowych rada miała za zadanie utrzymywać stałą współpracę z Wydziałami Propagandy KP PZPR, Towarzystwem Wiedzy Powszechnej i Towarzystwem Krzewienia Kultury Świeckiej oraz korzystać z szerokiej pomocy instruktazowo-informacyjnej Gminnych Domów Kultury<sup>21</sup>. Ponadto jako głównych sojuszników rady klubu w programowaniu i realizowaniu działalności klubowej wymieniano: Komitet Frontu Jedności Narodu, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, ZHP, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Ligę Kobiet, Ligę Obrony Kraju<sup>22</sup>.

Ważnym elementem życia klubowego odnoszącym się do społecznych rad była konieczność obowiązkowego uczestnictwa jej członków w przeróżnych naradach, szkoleniach, kursokonferencjach oraz zjazdach tzw. aktywu klubowego. W jednym z pism informujących gospodarzy klubów o szkoleniu czytamy:

---

<sup>17</sup> A. Tumialis, dz. cyt., s. 48; A. Włodarczyk, Z. J. Bolek, dz. cyt., s. 66.

<sup>18</sup> E. Starczewska, J. Woźniczko, *Rola gospodarza i społecznej rady klubu*, [w] *Materiały szkoleniowe. Zaoczny roczny kurs kulturalno-oświatowy dla gospodarzy klubów prasy i książki oraz klubów rolnika*, Biblioteczka „Naszego Klubu”, nr 1, luty 1977, s. 9.

<sup>19</sup> Tamże, s. 15.

<sup>20</sup> *Funkcjonowanie wiejskich placówek upowszechniania kultury w warunkach przeobrażeń wsi rolniczej*, pod red. A. Przeclawskiej, Warszawa 1974, s. 93.

<sup>21</sup> K. Witkowski, *Działalność informacyjno-propagandowa i oświatowa w klubie*, [w] *Materiały szkoleniowe...*, s. 31.

<sup>22</sup> E. Starczewska, J. Woźniczko, dz. cyt., s. 14.

Obecność na szkoleniu jest obowiązkowa, w programie szkolenia jest m. in. spotkanie z Naczelnym Redaktorem pisma „Naprzód” tow. Padrona. Należy zapoznać się z treścią tego pisma i na szkoleniu zabrać głos jak też zabierać głos na temat pracy w klubie, mówić o sukcesach i efektach działalności w klubie, o społecznych radach klubów, o współpracy z Gromadzkimi Radami Narodowymi i organizacjami działającymi w klubie”. Symptomatyczne jest zakończenie listu, w którym organizatorzy szkolenia w trosce o jego wysoką frekwencję przypominają: „Jednocześnie zawiadamiamy, że po szkoleniu wypłacać będziemy pobory, a nie będziemy wysyłać pocztą. Uwaga: nieobecni gospodarze klubów na szkoleniu w dn. 31 X 1970 r. przywiozą usprawiedliwienia<sup>23</sup>.”

Wśród tematów zajęć zorganizowanych w 1967 r. przez Powiatowy Dom Kultury dla gospodarzy klubów z powiatu wrzesińskiego do wiodących należały: „50 lat ZSRR”, „Formy pracy w okresie obchodów 50. Rocznicy Rewolucji Październikowej”, „Aktualna polityka kulturalna w Polsce”, „Zadania kulturalno-oświatowe ZMW”<sup>24</sup>. Organizowane przez Wojewódzkie i Powiatowe Domy Kultury i Uniwersytety Ludowe szkolenia miały stanowić gwarancję skutecznej realizacji zadań ideowo-wychowawczych<sup>25</sup>. Roczny kurs „doskonalenia gospodarzy i aktywu klubów kultury” obejmował m.in. takie przedmioty jak: „Zagadnienia społeczno-polityczne”, „Imprezy masowe”, „Upowszechnianie prasy i książki”, „Propaganda wizualna”, „Wieś współczesna”, „Człowiek i jego wychowanie”<sup>26</sup>.

Wysoka ranga propagandowo-ideologiczna klubów wymuszała na gospodarzach ogromny wysiłek organizacyjny związany z propagowaniem treści socjalistycznych. Gospodarz jako główny aktywista kulturalno-oświatowy na wsi spełniać miał dosłownie dziesiątki ról, wyznaczanych potrzebą chwili, z których wywiązanie się przekraczało nierzadko jego możliwości. „Zasadniczym w swej formie zadaniem gospodarza klubu – czytamy w jednym z pism urzędowych – jest stały kontakt i współpraca ze społeczną radą klubu oraz czynnikami społeczno-politycznymi znajdującymi się na terenie działalności podopiecznego klubu ze szczególnym uwzględnieniem GRN i GK PZPR, względnie POP oraz z ZMW”<sup>27</sup>.

Na gospodarzu, i tak już obciążonym prowadzeniem działalności usługowo-handlowej, spoczywał niewdzięczny obowiązek organizowania świąt państwowych i rocznic, spotkań z działaczami, konkursów, szkoleń, prowadzenia kroniki klubu, gazetki ściennej, rozbudowanej ponad miarę sprawozdawczości oraz dbanie o właściwy wystrój pomieszczeń klubowych<sup>28</sup>. Wymowną ilustracją jest tu olbrzymia ilość różnorodnych okólników, zarządzeń, zaleceń i wytycznych adresowanych do gospodarzy klubów przez wszystkie lata ich istnienia. W jednym z takich pism z końca lat 60. czytamy:

<sup>23</sup> Zw, PUPiK „Ruch” O/Kraśnik - Gospodarze klubów PiK „Ruch” O/Kraśnik, Kraśnik Fabr., 6 XI 1970.

<sup>24</sup> A. Tiumialis, *Nie można przychylić nieba*, „Nasz Klub”, nr 12 (1967), s. 4.

<sup>25</sup> E. Kaczmarczyk, *Konkrety i realny program działania*, „Nasz Klub”, nr 20 (1969), s. 2.

<sup>26</sup> J. Malwa, *Na klubowym podwórku*, „Zarzewie”, nr 41, 12 X 1969, s. 5; *Ramowy statut klubu prasy i książki*, „Inspiracje”, nr 2 (1983), s. 31.

<sup>27</sup> Zw, *Tematyka kontroli, instruktażu i współpracy gospodarzy klubów z Klubami Prasy i Książki „Ruch” na terenie Oddziału Rejonowego*.

<sup>28</sup> J. Mirecki, *Urządzenie wnętrz klubowych*, Warszawa 1971, s. 37, 45-47.



W związku z nadchodzącymi obchodami Dni Oświaty Książki i Prasy oraz przypadającymi w tym okresie rocznicami i uroczystościami O/Kraśnik uprzejmie przypomina:

- Wszystkie Kluby PiK „Ruch” muszą być doprowadzone do estetycznego wyglądu, należyte ekspozycji prasy, książek i wydawnictw ze szczególnym uwzględnieniem książki o tematyce rolnej. Organizować wystawy reprodukcji (...).

- We wszystkich klubach należy zorganizować kąciki informujące o wyborach do Sejmu i Rad Narodowych oraz osiągnięciach danej miejscowości w okresie 25-lecia PRL.

- We wszystkich klubach organizować odczyty, prelekcje, pogadanki, dyskusje i wieczorki autorskie. W czasie trwania Dni należy zwrócić uwagę na patriotyczne wychowanie młodzieży.

Z przebiegu uroczystości odbywających się w klubach wszyscy gospodarze klubów są zobowiązani do nadsyłania meldunków na załączonych drukach w terminach do ...<sup>29</sup>.

Warto w tym miejscu przytoczyć w całości jeszcze jeden dokument informujący gospodarzy klubów o zadaniach przypadających na rok kulturalno-oświatowy 1970/1971:

(...) Inauguracja – podsumowując dorobek minionego roku k-o a jednocześnie nagradzając najlepszych, nakreśliła wytyczne na nowy rok kulturalno-oświatowy. W związku z tym stoją przed klubami następujące zadania:

- Przede wszystkim doprowadzić kluby do estetycznego wyglądu, malowanie, częste mycie podłóg i inne sprawy porządkowe.

- Działalność k-o: brać udział we wszystkich organizowanych konkursach, organizować imprezy masowe, uaktualnienie Społecznych Rad Klubów poprzez wprowadzenie do ich składu doświadczonych działaczy, pracowników organizacji. W czasie przypadających rocznic – np. dnia 7 listopada br. przypada 53 rocznica Rewolucji Październikowej. Bardzo ważne wydarzenie jakie będziemy w tym roku obchodzić to XX-lecie powstania PUPiK „Ruch”. W związku z tym prosimy o zwrócenie szczególnej uwagi na tą okoliczność, przedstawiając społeczeństwu dorobek całego XX-lecia „Ruch”. Organizować należy wystawy obrazujące dotychczasowy dorobek naszego Przedsiębiorstwa oraz inne ciekawe imprezy związane tematycznie z obchodami XX-lecia. Z okazji 53 rocznicy Rewolucji Październikowej wykonujemy foto-gazetki, dekoracje wizualne na zewnątrz i inne ciekawe imprezy.

- Bardzo ważna sprawa to prowadzenie na bieżąco kroniki działalności klubu – rejestracja wszystkich imprez, inicjatyw organizowanych przez klub lub za pośrednictwem klubu – uczestniczyć we wszystkich szkoleniach organizowanych przez PDK i „Ruch”, uzasadnioną nieobecność usprawiedliwiać na piśmie. Bardziej rygorystycznie będziemy do tych spraw podchodzić niż w roku ubiegłym.

- Odpowiadać terminowo na wszystkie pisma otrzymane z „Ruch” oraz innych organizacji i instytucji (...)<sup>30</sup>.

Jednym z najważniejszych celów realizowanych przez wiejskie kluby kultury była działalność informacyjno-propagandowa, podnoszenie świadomości socjalistycznej, ogólnego poziomu wiedzy społecznej oraz popularyzowanie programu PZPR

<sup>29</sup> Zw, PUPiK „Ruch” Lublin – Gospodarze Klubów O/Kraśnik, Kraśnik Fabr. 30 IV 1969 r.

<sup>30</sup> Zw, PUPiK „Ruch” O/Kraśnik – Gospodarze klubów PiK „Ruch” O/Kraśnik, Kraśnik Fabr. 30 X 1970 r.

poprzez pozyskiwanie nowych czytelników odpowiedniej prasy, książek oraz innych wydawnictw. Upowszechnieniu w klubie prasy i książek służyć miały liczne święta, np. „Dni Kultury, Oświaty, Książek i Prasy”, „Dni Książki Radzieckiej”, „Dekada Książki Społeczno-Politycznej”, „Człowiek-Świat-Polityka”, święta prasy partyjnej itp. Na gospodarzach klubów ciążył niewdzięczny obowiązek pozyskiwania nowych odbiorców prasy partyjnej, zwłaszcza „Trybuny Ludu”<sup>31</sup>.

W materiałach szkoleniowych przeznaczonych dla aktywu klubowego stwierdzano: „Działanie gospodarza powinno zmierzać w tym kierunku, aby stały odbiorca, który kupuje np. „Przyjaciółkę”, „Kobietę i Życie” czy „Przekrój” również stale kupował gazetę partyjną (...)”<sup>32</sup>. Wszelkie w tym względzie niedociągnięcia spotykały się z ostrą reakcją władz. W jednym z pism wysłanych na adres klubów czytamy:

Przeprowadzona analiza sprzedaży dziennika „Trybuna Ludu” wykazała, że pisma wychodzące z Oddziału nie są respektowane przez sprzedawców i gospodarzy Klubów. W dniu 7 II 1968r. wysłaliśmy pisma do wszystkich sprzedawców omawiające sprzedaż w/w dziennika, jednocześnie podając, ile egzemplarzy dany (...) Klub winien sprzedawać. Poza niewielkimi wyjątkami do zarządzenia tego gospodarze Klubów nie zastosowali się. Nadziały zostały zwiększone, lecz zwroty w poszczególnych psd. są nadal bardzo wysokie. (...) W związku z powyższym proszę jeszcze raz przeanalizować nasze pisma z dnia 7 II 1968 r. dotyczące sprzedaży „Trybuny Ludu” w poszczególnych punktach sprzedaży i Klubach i bezwzględnie zastosować się do niego<sup>33</sup>.

Poważna część pracy propagandowej klubów koncentrowała się wokół książek. Pracownikom klubów stale przypomniano, że „zdobywanie nowych czytelników, uczenie właściwego wyboru lektury, umiejętnego przyswajania sobie treści książek”<sup>34</sup>, to jedna z ich najważniejszych powinności klubowych, od realizacji której zależy pomysłowość walki o awans kulturalnej wsi.

Władze nakazywały zwracać gospodarzom klubów szczególną uwagę na upowszechnianie książek o tematyce politycznej. Poczesne miejsce w kalendarzu kulturalno-oświatowym klubu zajmowały przede wszystkim Dni Książki „Człowiek-Świat-Polityka” poświęcone popularyzacji czytelnictwa „w zakresie marksistowskiej i leninowskiej literatury politycznej, społecznej i naukowej (...), broszur społeczno-politycznych i czasopism partyjnych”<sup>35</sup>. W tym samym, cytowanym powyżej, dokumencie z 1970 r., czytamy również:

W związku z przypadającą w Dekadzie 150-tą rocznicą urodzin F. Engelsa, należy włączyć do programu popularyzacji dzieł tego uczonego. W organizowaniu dekady należy również w pełni wykorzystać wszelkie materiały propagandowo-informacyjne: plakaty, wywieszki, hasła itp. Do pozostałych form popularyzacji książki społeczno-politycznej w okresie „Dekady” zalicza się: spotkania z pisarza-

<sup>31</sup> Spotkanie z delegatami na Zjazd w Zjednoczeniu „Ruch”, „Naprzód”, nr 20, 16-31 X 1972, s. 2.

<sup>32</sup> J. Woźniczko, *Gospodarz klubu jako sprzedawca*, [w] *Materiały szkoleniowe...*, s. 23.

<sup>33</sup> Zw, PUPiK „Ruch” Oddział Powiatowy w Kraśniku - Sprzedawcy i gospodarze Klubów Oddziału Kraśnik, Kraśnik Fabr., 14 III 1968 r.

<sup>34</sup> Z. Szczegodzińska, *Książka w klubie*, Warszawa 1968, s. 8.

<sup>35</sup> Zw, PUPiK „Ruch” Oddział Kraśnik - Gospodarze Klubów PiK „Ruch” Oddziału Kraśnik, Kraśnik Fabryczny 6 XI 1970r.

mi, dziennikarzami i działaczami społeczno-politycznymi, propagowanie czytelnictwa literatury społeczno-politycznej wśród młodzieży – zwłaszcza prac Marksa, Engelsa i Lenina, rekrutacja członków do klubu książki „Człowiek-Świat-Polityka”. Do podejmowanych akcji należy włączyć biblioteki, Koła ZMW, Społeczne Rady Klubów. Wszelkie organizowane imprezy jak np. spotkania autorskie, prelekcje, dyskusje, winny być połączone ze sprzedażą odpowiedniej literatury. W oparciu o niniejsze wytyczne i własną inwencję, należy zaprogramować własny program działania na swoim terenie uwzględniając potrzeby i zainteresowania środowiska i prawidłową realizację. Powyższa sprawa jest bardzo ważna i prosimy uprzejmie o dokładne zapoznanie się z treścią niniejszego pisma i stosowanie wskazówek w pracy<sup>36</sup>.

Mówiąc o politycznej roli wiejskich klubów należy zwrócić uwagę na rolę jaką placówki te odegrać miały w procesie pogłębiania świeckiej świadomości mieszkańców wsi. Było to zgodne z naczelną koncepcją państwa głoszącą świeckość życia publicznego, oświaty i wychowania oraz założeniami ideowymi opiekuna klubów – ZMW. Pierwszy punkt uchwały IV Krajowego Zjazdu ZMW ujmował to tak:

ZMW powinien kształtować socjalistyczną świadomość, ideową i aktywną postawę młodzieży. Należy dążyć do tego, aby różnymi formami szkolenia politycznego – ZMW-owskiego, partyjnego, czy też prowadzonego przez TWP – objąć wszystkich członków ZMW. Ma to służyć pogłębianiu materialistycznego światopoglądu młodzieży, poznawaniu przez nią praw rozwoju społecznego, historii postępowych i rewolucyjnych ruchów społecznych, dorobku Polski Ludowej i zadań naszego pokolenia (...)<sup>37</sup>.

Stąd też nierozzerwalnie z upowszechnieniem tzw. kultury socjalistycznej związany był konsekwentnie realizowany na gruncie wiejskich klubów program laicyzacji i wychowania świeckiego.

Celem wdrażanej przez PRL w środowisku wiejskim polityki kulturalnej było tyleż niwelowanie różnic pomiędzy miastem a wsią, co zastąpienie tradycyjnej kultury wiejskiej nową, przepojoną treściami socjalistycznymi, kulturą świecką. Nowemu modelowi kultury laickiej towarzyszyło deprecjonowanie tradycyjnych wartości kultury wiejskiej, noszącej w oczach propagandystów akcenty konserwatywne (klerykalne) i będącej oznaką zabobonu i zacofania. Kluby miały również zaspokajać w sposób świecki te potrzeby mieszkańców wsi, które zwykli oni dotąd realizować na gruncie religijnym. W niektórych klubach próbowano upowszechniać zwyczaj urządzania świeckich uroczystości rodzinnych np. zaręczyn i wesel czy nadanie nowo narodzone-  
mu dziecku imienia<sup>38</sup>.

Ważną rolę w procesie laicyzacji środowisk wiejskich odegrać mieli nauczyciele. Wspomniana instrukcja KC PZPR z 1965 roku zalecała wciąganie nauczycieli do pracy społecznej w klubach. To przede wszystkim im przypisać miały zadania związane z kształtowaniem pożądaných postaw ideowych młodzieży oraz „pobudzaniem procesu laicyzacji”<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> *Kompas dla miliona*, „Zarzewie”, nr 12, 22 III 1970, s. 5.

<sup>38</sup> B. Hillebrandt, *Polskie organizacje młodzieżowe XIX i XX wieku. Zarys historii*, Warszawa 1986, s. 365, 374.

<sup>39</sup> T. Semkow, *Pomocni klubom. Jak pozyskać nauczyciela*, „Nasz Klub”, nr 12 (1967), s. 9-11.

Pośród instytucji związanych z klubami i wspólnie z nimi podejmujących walkę o świeckość życia społecznego wsi do najważniejszych należały TWP i TKKS. Zwłaszcza ta ostatnia organizacja postrzegana była jako główny partner klubów, organizujący na ich terenach liczne odczyty, dyskusje na tematy światopoglądowe oraz podejmujący inicjatywy dotyczące organizowania świeckich obrzędów i świąt<sup>40</sup>. O jednej z takich inicjatyw donosił na swoich łamach „Nasz Klub”:

W województwie rzeszowskim Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej wspólnie ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej podjęły ciekawą inicjatywę tworzenia Młodzieżowych Uniwersytetów Kultury Świeckiej przy wiejskich klubach kultury (...). Programy nowo tworzonych uniwersytetów obejmują zagadnienia światopoglądowe, religijne, społeczne, kultury życia codziennego itp.<sup>41</sup>

Jednym z podstawowych zamierzeń, wokół którego skupiał się wysiłek klubów była popularyzacja wiedzy o ZSRR. Żywe zainteresowanie władz budziła zwłaszcza sprawa upowszechniania czytelnictwa prasy Kraju Rad<sup>42</sup>. W miesiącach letnich i jesiennych co roku „Ruch” przeprowadzał wielką kampanię odnawiania prenumeraty prasy radzieckiej i pozyskiwania nowych czytelników dla tej prasy. Tytułami, na które kładziono w klubach szczególny nacisk były: „Prawda”, „Literatura Radziecka”, „Kobieta Radziecka” i „Kraj Rad”. Wielkie nadzieje pokładano w tej akcji w gospodarzach klubów, kontaktujących się z indywidualnymi czytelnikami: „Jeżeli każdy sprzedawca i gospodarz klubu zdobędzie przynajmniej jednego czytelnika radzieckiej prasy, to już będziemy mieli o kilkadziesiąt tysięcy czytelników więcej” – apelował w 1971 r. branżowy dwutygodnik „Naprzód”<sup>43</sup>.

Zainteresowanie klubów Związkiem Radzieckim nie ograniczało się jedynie do popularyzacji prasy radzieckiej. Jedną z form aktywności wiejskich klubokawiarni, mających na celu zaznaczenie ich roli w propagowaniu wiedzy o ZSRR, było włączanie się do różnego rodzaju obchodów rocznicowych związanych z rewolucją październikową, czy wodzem rewolucji – Leninem. Wśród inicjatyw, dających maksimum szans w zdobyciu kwalifikowanego miejsca w konkursach na najlepszy klub wiejski ważne miejsce odgrywały imprezy poświęcone ZSRR. Zwłaszcza obchody 50-lecia rewolucji październikowej nasiliły zainteresowanie klubów problematyką radziecką. O współzawodnictwie wiejskich klubów, prześcigających się w jak najlepszym uczczeniu rocznicy październikowej donosił na swych łamach „Nasz Klub”:

W powiecie Nowy Dwór w klubach zorganizowano kilkadziesiąt spotkań z obywatelami Związku Radzieckiego, do końca roku odbędzie się ich jeszcze wiele, gdyż programy tych klubów przyjęte na rok 50-lecia Rewolucji Październikowej, obok innych poczynań, zakładają takie właśnie cieszące się powodzeniem na wsi spotkania. Podobne spotkania, tym razem z radzieckimi naftowcami organizuje się masowo w klubach wiejskich na ziemi rzeszowskiej. W województwie wrocławskim w klubach i świetlicach wiejskich działają 93 Kluby Wiedzy o Związku Radzieckim (...). W powiecie gliwickim odbył się ZMWowski konkurs na najlepsze

<sup>40</sup> E. Starczewska, *Rodzina w klubie*, Warszawa 1972, s. 24-25.

<sup>41</sup> *Młodzieżowe Uniwersytety Kultury Świeckiej*, „Nasz Klub”, nr 5 (1970), s. 11.

<sup>42</sup> P. Kotowski, *Pierwsi w kraju*, „Naprzód”, nr 17, 1-15 IX 1971, s. 3.

<sup>43</sup> *Upowszechniac osiągnięcia ZSRR*, „Naprzód”, nr 16, 16-31 VIII 1971, s. 2.

go wykonawcę piosenki radzieckiej. Z laureatów utworzono grupę piosenkarzy, do których dołączyli recytatorzy i tak utworzone zespoły wyjeżdżają ze specjalnie przygotowanymi programami na występy w klubach wiejskich<sup>44</sup>.

Jeszcze inną formą, poprzez którą władze zamierzały realizować na terenach klubów ideę przyjaźni ze Związkiem Radzieckim było członkostwo w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Cały ciężar w zasadzie wymuszanej rekrutacji do TPPR spoczywał na gospodarzach klubów. W jednym z urzędowych pism, adresowanych do gospodarzy, czytamy:

W ślad za pismem Centralnego Zarządu UPiK „Ruch”, dot. współpracy z Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Oddział Kraśnik przypomina, że w programie działania Społecznych Rad Klubów znajduje się upowszechnianie prasy radzieckiej i propagowanie idei naszego sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Wzmocnieniu i pogłębieniu pracy na tym odcinku służy bliska współpraca z TPPR. Z racji działalności „Ruch” w dziedzinie upowszechniania wiedzy o ZSRR jest rzeczą pożądaną, aby to zbiorowe członkostwo TPPR przyjmowały Kluby PiK „Ruch”.

PUPiK „Ruch” zwraca uwagę, aby Obyw. zapoznał z niniejszym pismem Społeczną Radę Klubu, efektem czego Wasz klub winien stać się zbiorowym członkiem TPPR, służąc w ten sposób pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej.

O sposobie załatwienia powyższego i osiągniętych wynikach prosimy powiadomić nasz Oddział w terminie do dn. 5 VII 1969 r.<sup>45</sup>

Okazją do eksponowania w klubach działalności polityczno-wychowawczej były konkursy na „Najlepszy Wiejski Klub Kultury”. Uczestnictwo w konkursie oznaczało przyjęcie przez SRK szerokich obowiązków w zakresie upowszechniania treści ideologicznych. Pośród kierunków pracy klubów uznanych przez organizatorów konkursu za wiodące w 1973 r. znalazły się m. in. następujące pozycje: organizowanie imprez i uroczystości poświęconych historycznym rocznicom ruchu młodzieżowego (30-lecia powstania ZMW, 25-lecia ZMP), popularyzowanie osiągnięć Kraju Rad w budownictwie socjalistycznym z okazji 50. rocznicy powstania ZSRR, kształtowanie świeckiej obyczajowości, rozwijanie działalności ideowej poprzez organizowanie obchodów świąt i rocznic państwowych, spotkań z działaczami partyjnymi i państwowymi. W zakończeniu programu konkursowego stwierdzono: „specjalnie wysokie oceny uzyskują kluby za pomysłowość oraz inwencję własną w realizowaniu ideowo-wychowawczych funkcji klubów w konkretnych formach pracy”<sup>46</sup>.

W 1967 r. „Nasz Klub”, komentując przebieg II-giej edycji konkursu informował: „Waga, jaką zwierzchnie czynniki polityczne – w tym zespół ds. klubów przy KC PZPR – przywiązują do realizacji konkursu stanowi mocne oparcie dla jego organizatorów”<sup>47</sup>.

<sup>44</sup> S. Kuźniak, *Konkurs na najlepszy klub wiejski trwa*, „Nasz Klub”, nr 7 (1967), s. 17.

<sup>45</sup> Zw, PUPiK „Ruch” Oddział Kraśnik – Obyw. ..., *Gospodarz Klubu PiK „Ruch”* nr 90 w Opoce, Kraśnik Fabr., 26 VI 1969 r.

<sup>46</sup> *Konkurs na Najlepszy Wiejski Klub Kultury w roku 1973*, „Nasz Klub”, nr 11 (1972), s. 10

<sup>47</sup> *Przed finałem*, „Nasz Klub”, nr 12 (1967), s. 3.

W założeniach organizacyjno-programowych Konkursu z roku 1970 czytamy:

Wykorzystując wszystkie dostępne w środowisku możliwości pomocy organizacji społecznych i politycznych, zawodowych placówek kultury, pionu poradnictwa i instruktażu, a także inicjatywy społeczne mieszkańców wsi, dążyć należy do zrealizowania w klubach wszechstronnego i jak najbogatszego programu działalności kulturalno-oświatowej, wychowawczej i rozrywkowej. W szczególności wiejskie kluby kultury winny podejmować i realizować w dostępnych im formach następujące główne kierunki pracy: - działalność ideowo-wychowawcza i społeczno-polityczna. Uwzględnić w niej należy zwłaszcza obchody rocznic i świąt narodowych, a w roku 1970 - setną rocznicę urodzin W. I. Lenina, XXV-lecie powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy, IV Krajowy Zjazd ZMW (...)<sup>48</sup>.

W programie działalności klubów wiele miejsca zajmowały różnego rodzaju obchody rocznicowe oraz święta państwowe<sup>49</sup>.

Trudno nawet wyobrazić sobie dobry plan pracy klubu - czytamy w jednym z klubowych poradników - bez uwzględnienia ważnych rocznic państwowych, świąt, obchodów, z których wiele weszło już do tradycji i obchodzone są co roku. Poza tym warto przypomnieć szczególnie ważne fakty historyczne i rocznice przypadające w danym roku, organizując odpowiednią imprezę czy ich cykl (np. 25-lecie PRL w roku 1969)<sup>50</sup>.

Do najważniejszych, obchodzonych w klubach, rocznic i świąt należały: Dzień Kobiet, 1 Maja, Święto Ludowe, 22 Lipca, Rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Szczególnego rozmachu nabrał w wiejskich klubach jubileusz 100-lecia urodzin Lenina. W stan pełnej gotowości postawiono wszystkie wiejskie kluby, zobowiązując je do organizowania uroczystych konkursów, wieczornic, pogadanek, odczytów, fotogazetek i wystaw poświęconych Leninowi. Jak z dumą podkreślali działacze Związku, obchody roku leninowskiego zainaugurowano już wiosną 1969 r. seminariami dla wykładowców kursów polityczno-oświatowych oraz organizowanymi na tę okoliczność zebraniem kół ZMW<sup>51</sup>. Ideowy opiekun klubów, ZMW, nawoływał do popularyzowania wiedzy o Leninie m. in. poprzez zbiorowe czytanie jego dzieł oraz organizowanie klubowych dyskusji wokół wydanej w tym czasie *Krótkiej biografii Lenina* w opracowaniu G. Obyczkina. Publikacja ta uznana została przez Krajową Radę Czytelniczą ZMW za najważniejszą pozycję spośród 10 książek, które, zdaniem organizacji, w swojej podręcznej bibliotece powinien posiadać każdy młody rolnik<sup>52</sup>.

Wśród inicjatyw dających maksimum szans w zdobyciu kwalifikowanego miejsca w „Konkursie na najlepszy wiejski klub kultury w województwie w roku 1970” najważniejsze miejsce odgrywały imprezy poświęcone leninowskiemu jubileuszowi. Nie dziwi zatem fakt, że poszczególne kluby dosłownie prześcigały się w pomysłach

---

<sup>48</sup> *Konkurs na Najlepszy Wiejski Klub Kultury oraz najlepszą gromadę i powiat w ruchu klubowym w województwie w roku 1970*, Warszawa 1970, s. 4.

<sup>49</sup> Zob. K. Bukowczyk, K. Karwicka-Rychlewicz, *Klubowe spotkania i rozmowy*, Warszawa 1972, s. 47-50.

<sup>50</sup> E. Starczewska, *Imprezy i wieczornice okolicznościowe*, Warszawa 1968, s. 5.

<sup>51</sup> *Lenin*, „Nasz Klub”, nr 1 (1970), s. 8.

<sup>52</sup> *Wnioski i postulaty*, „Nasz Klub”, nr 3 (1970), s. 3; *Czytamy i dyskutujemy*, „Nasz Klub”, nr 4 (1970), s. 6.

na najatrakcyjniejszy plan pracy kulturalno-oświatowej. Dobrym przykładem może być, opisywana przez prasę, wieś Bibice z powiatu krakowskiego. Miejscowy, wyjątkowo ambitny Klub Rolnika, inaugurował dni leninowskie już w styczniu, zręcznie łącząc leninowskie uroczystości z obchodami 25. rocznicy oswobodzenia wsi przez Armię Radziecką. Opracowany przez społeczną radę program działania klubu w ramach dni leninowskich zakładał następujący ich przebieg: styczeń – inauguracja Dni Leninowskich; otwarcie wystawy pod hasłem „Książki o Leninie”; złożenie kwiatów na grobach 51 żołnierzy Armii Czerwonej poległych podczas wyzwolenia wsi w 1945 r.; uroczysta Akademia z okazji 25. Rocznicy Oswobodzenia Bibic przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie; wykonanie gazetki „Miasta Związku Radzieckiego”; ogłoszenie konkursu rysunkowego dla dzieci pt.: „Co wiesz o Armii Radzieckiej?”; występ artystyczny Zespołu Koła ZMW z programem związanym z Dniami Wyzwolenia; luty – projekcja filmu „Życie Włodzimierza Lenina”; okolicznościowa wystawa w klubie: „Dzieła, które napisał Lenin”; projekcja: „Lenin a sprawa rolnictwa”; wieczór poezji radzieckiej; fotomontaż: „Zabytki Kraju Rad”; marzec – wycieczka do Muzeum Lenina w Krakowie; pogadanka: „Lenin a sprawa polska w 1918 r.”; konkurs plastyczny: „Osiągnięcia Kraju Rad w nauce i technice”; wycieczka do Huty im. Lenina; czyn społeczny przy porządkowaniu otoczenia Domu Ludowego i jego ukwiecenie dla uczczenia Dni Leninowskich; koncert piosenek radzieckich; wieczór bajek rosyjskich; wystawa czasopism radzieckich; kwiecień – projekcja filmu „Lenin w Polsce”; wystawa rysunków o Leninie wykonanych przez Klub Dziecięcy; uroczysta akademia ku czci 100-nej Rocznicy Urodzin Lenina; udział w Rajdzie Leninowskim w Płoninie i złożenie kwiatów pod pomnikiem Lenina, wreszcie podsumowanie Dni Leninowskich zakończone wieczorkiem tanecznym z rosyjskimi, oczywiście, melodiami<sup>53</sup>.

Jeszcze inne formy pracy klubowej służyć miały określonym, bieżącym celom politycznym i wiązały się np. z popularyzacją uchwał zjazdowych PZPR czy omawianiu też przedzjazdowych. Stale przypominały o tym materiały instruktażowe opracowywane przez Zespoły ds. klubów przy Komitetach Wojewódzkich PZPR:

Druga połowa br. w pracy kulturalno-oświatowej będzie również ważna z innych względów. Przygotowanie do V Zjazdu Partii, obchody 25-lecia Wojska Polskiego a także przygotowania do obchodów 25-lecia Polski Ludowej – stawiają przed działaczami kulturalno-oświatowymi, przed klubami „Ruchu” i „Rolnika” nowe wymagania i nowe zadania<sup>54</sup>.

Z kolei branżowy „Naprzód” donosił w 1971 r.:

Każdy klub w zależności od warunków, uczestniczy w ogólnonarodowej dyskusji przedzjazdowej, umożliwia środowisku śledzenie przebiegu zjazdu, a następnie popularyzuje jego uchwały. I właśnie te zadania powinny się znaleźć na czołowym miejscu w programach działalności klubowej<sup>55</sup>.

<sup>53</sup> *Rocznice uroczystości*, „Nasz Klub”, nr 3 (1970), s. 17; *Rocznice dni w Bibicach*, „Nasz Klub”, nr 3 (1970), s. 25.

<sup>54</sup> *Materiały informacyjne i pomocnicze dla klubów wiejskich województwa lubelskiego*, Lublin 1968, s. 7.

<sup>55</sup> *Cz. Kałużny, Rozpoczyna się rok kulturalno-oświatowy*, „Naprzód”, nr 16, 16-31 VIII 1971, s. 1.

Rozbudzaniu świadomości politycznej chłopów służyć miało, zwłaszcza w latach 60., zbiorowe oglądanie telewizji. Audycje telewizyjne (głównie dziennik) wykorzystywane były do organizacji szkoleń oświatowo-politycznych oraz dyskusji o aktualnych sprawach politycznych kraju i świata. W czasie V Zjazdu PZPR (1968 r.) koła ZMW organizowały we wszystkich klubach wyposażonych w telewizory, wspólne oglądanie transmisji z obrad<sup>56</sup>.

Zaprezentowane przykłady nie wyczerpują wszystkich przejawów indoktrynacji PRL-wskiej wsi, realizowanej przy pomocy wiejskich klubów kultury. Wyraźnie pokazują jednak, że ideologia była właściwym celem ich istnienia – czynniki polityczne zdecydowanie dominowały nad funkcją handlowo-wypoczynkową klubów od momentu ich powstawania w 1963 r. po schyłek w 1989 r. Można zatem stwierdzić, że wiejskie kluby były swoistym fenomenem – kawiarniami politycznymi, posiadającymi wpływy daleko większe niż zdawała się sugerować niewinna nazwa.

---

<sup>56</sup> Zob. P. Boroń, *Z Zefirem wśród pól*, „Polityka”, 10 X 2009, s. 74-75; E. Kaczmarczyk, *Telewizja w klubie*, Warszawa 1972, s. 20 i n.